Ner 129. ROK 1836. ŚRODA 8 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Felicyana Męcz.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Gostymir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 4''' 505	† 12°, 5	4''', 45	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
7 21	4. 561	† 14. 7	3, 68	,, mocny	,,	
3	4, 412	† 15, 6	4, 75	,, słaby	,,	Deszcz
9	4 834	† 10, 9	4. 50	Pł. Zachodni średni	,,	

Część Urzędowa.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Opiekunów małoletniego Jana Hardt w drodze pertraktacyi spadkowéj, w skutek uchwały Rady familijnéj w Sądzie Pokoju Okręgu I M. W. Krakowa w dniu drugim października 1835 r. zapadłéj, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. w dniu 26 listopada 1835 r. zatwierdzonéj, dom pod L. 142 w Gminie IX położony, murowany, z ogródkiem, drzewami owocowemi w liczbie sztuk 10 znajdującemi się, od wschodu z domem Nr. 143 Grzegorza Fraszkowskiego i domami Nr. 141 Ignacego Piekarskiego, od zachodu z gruntem Wielopole *v.* Retoryka zwanym, od południa z ogrodem i domem Nr. 147 Wilhelma Braunn własnym graniczący, w jednéj połowie dotegoż małoletniego Jana Hardt po ś. p. Janie Hardt pozostałego syna, a w drugiéj połowie do pozostałéj wdowy Anny 1mo *voto* Hardt, a 2do Węgrzynowskiéj należący, przez publiczną licytacyą w Trybunale I Instancyi odbydź się mającą, sprzedanym zostanie pod warunkami następującemi:

1) Cena szacunkowa na piérwsze wywołanie ustanawia się w summie 1,800 złp.
2) Chcący licytować złoży $\frac{1}{10}$ część tytułem *vadii*, którą utraci w razie niedotrzymania warunków — od złożenia *vadium* wdowa jako współwłaścicielka wolną będzie.
3) Nabywca zapłaci koszta popierania przedaży, oraz zaległości skarbowe, jeżeliby się jakie okazały.
4) Nabywca w dni 14 po licytacyi złoży do Depozytu sądowego połowę summy szacunkowéj, poczém dekret dziedzictwa uzyska.
5) Resztująca summa szacunkowa pozostanie w rękach nabywcy aż do skutku klaszyfikacyi, którą nabywca z procentem po $\frac{5}{100}$, komu przyznane będzie, za assygnacyą wypłaci.
6) Gdyby na ostatnim terminie nikt się z pretendentów nie zgłosił, na trzecim przeto terminie summa szacunkowa o $\frac{1}{3}$ część zniżoną zostanie.

Do takowéj licytacyi ustanawiają się trzy termina:

pierwszy na dzień 10 Sierpnia }
drugi na dzień 9 Września } 1836 r.
trzeci na dzień 12 Października }

Sprzedaż takową popiera Michał Stróżecki O. P. D., Adwokat w Krakowie pod L. 260 zamieszkały, która odbędzie się na audyencyi Trybunału I Instancyi w Krakowie w domu rządowym przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 z rana.

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupna mający, oraz wszyscy jakiekolwiek prawa rzeczowe mający, aby na piérwszym terminie licytacyi zaprodukowali tytuły swych praw, z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 1 czerwca 1836 r.

Janicki.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 7 Czerwca 1836 roku.		1.		2.		3.		4	
		Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec	Pszenicy..	12	—	11	15	10	20	9	—
—	Zyta......	6	20	6	15	6	10	6	—
—	Jęczmien:	6	6	6	—	5	20	5	15
—	Owsa.......	6	—	5	15	5	6	5	—
—	Grochu.....	11	—	10	—	9	15	9	—
—	Jagieł.......	18	—	17	15	16	10	16	—
—	Rzepaku..	24	—	19	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. *Nasturkiewicz* W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 7 Czerwca 1836 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów 600 złp. 216, funt. 550 złp. 180, funt. 450 złp. 163, funt. 400 złp. 144, funt. 350 złp. 123. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funt. 300 kosztuje złp. 65; chuda średnia funt. 150 złp. 36. Cielę średnie złp. 11 gr. 12. Wieprz średni karmny złp. 90, chudy złp. 41.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. *Nasturkiewicz* W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 715 ciągnieniu dnia 8 Czerwca 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

60. — 82. — 90. — 15. — 2.

Przyszłe ciągnienie 716 przypada dnia 15 Czerwca 1836 r.

— *Warszawa* 28 *Maja.* —

Bank Polski. — Podaje niniejszém do powszechéj wiadomości, iż przy dopełnionem dziś w obec kommissyi umorzenia długu krajowego i delegowanych z kommissyi rządowéj przychodów i skarbu publicznem losowaniu seryj obligacyj cząstkowych z pożyczki 150,000,000 następujące numera seryj z których obligacye cząstkowe, do losowania szczegółowego w dniu 19 czerwca (1 lipca) r. b. należeć mają, wyciągnięte zostały: 41, 49, 84, 87, 176, 275, 295, 314, 344, 399, 454, 456, 473, 517, 601, 615, 634, 638, 739, 743, 755, 805, 827, 841, 1049, 1074, 1163, 1171, 1175, 1190, 1260, 1265, 1287, 1315, 1353, 1446, 1455, 1481, 1545, 1629, 1768, 1785, 1815, 1821, 1864, 1885, 1900, 1950, 1991, 2099, 2114, 2151, 2200, 2223, 2225, 2348, 2408, 2428, 2498, 2551, 2637, 2646, 2695, 2738, 2752, 2760, 2818, 2831, 2843, 2920.

W Warszawie d. 20 maja (1 czerwca) 1836 r.
Radca stanu prezes, (podpisano) *Lubowidzki.*
Sekretarz jeneralny, (podpisano) *Łubkowski.*

— *Wiedeń* 28 *Maja.* —

Między innemi zabawami na uprzyjemnienie pobytu królewiczów francuzkich przygotowanemi odznacza się niemiecki teatr *parée* w ogrodzie zamkowym w Schönbrunn, gdzie podczas swego pobytu Napoleon co niedziela grywać kazał.

Wykonanie planu kolei żelaznéj z Wiednia do Bochni doznaje chwilowych przeszkód z przyczyny podanych protestacyi stanów morawsko-szlązkich przeciw temu przedsięwzięciu ich przywilejom zagrażającemu; dla tego spadły akcyje kolei żelaznych z 115 na 102,

ażeby się wyżéj jeszcze podniosły, gdy rzecz przyjdzie do skutku. Coś podobnego zaszło ze strony miasta Preszburga, które widzi się pozbawione zwykłych dochodów z przewozu podróżnych i towarów.

W lecie ma tu przybyć król Neapolitański; cel jego podróży niewiadomy; jedni domyślają się układów małżeńskich, drudzy politycznych, gdyż ten monarcha jest wielkim lubownikiem wojska, które teraz w znacznéj liczbie zgromadza się około jego stolicy. W Palermo zaszły niespokojności. W Turynie oczekują królewiczów francuzkich, których dostojny ojciec w dobrym teraz zostaje porozumieniu z dworem Sardyńskim co do sprawy hiszpańskiéj. G. P. S.

— *Mnichów* 20 *Maja*. —

Przed kilku dniami w Landshucie odbyły się obłuczyny 5 zakonnic z największą uroczystością w klasztorze przywróconym hojnością monarchy. Zakłady pobożne i pielgrzymki odpustowe upowszechniają się tu znowu od niejakiego czasu. OO. Franciszkanie wzniecili ducha religijnego, odbywając częste processye do cudownych obrazów np. do tak zwanéj Stéj Góry, do Grobu Sgo Grafratha i Andechs i t. d., dokąd im całe przedmieścia towarzyszą. Pobożność wspomnionych zakonników umiała im zjednać wstęp do najznakomitszych domów.

— *Neise* 28 *Maja*. —

W okolicy naszego miasta i u stóp góry ołowianéj od 26 do 28 maja panowała tak wielka zadymka jakiéj nawet w lutym niepamiętają; śnieg leżał na 5 cali i zdawało się że zima na nowo zacznie się, gdy nagle zamiast mrozu słońce zajaśniało i uwolniło całe przyrodzenie od zimowego gościa. G. P. S.

— *Z Londynu* 23 *Maja*. —

Courier twierdzi, że xiążę Kapuy cztery razy brał ślub z panną Smith, pierwszy raz w Rzymie od kardynała Weld, drugi raz w Madrycie, trzeci raz od kowala w Gretna Green, a czwarty raz w tutéjszym kościele ś. Jerzego.

P. Ed. Ellice popłynął do Nowego Yorku dla zwiedzenia swoich dóbr w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnéj i w Mexyku, których wcale nie zna jeszcze.

— *Z Paryża* 21 *Maja*. —

Jeden z prowincyonalnych dzienników donosi, że między Bordeaux a Paryżem, przestrzegają bardzo ściśle podróżnych, dla przeszkodzenia dyplomatycznym podróżom ajentów D. Karlosa. Na gościńcach są wszędzie rozstawieni żandarmy, którzy z wielką skrupulatnością przeglądają passporta podróżujących. G. C. W.

— *Z Madrytu* 15 *Maja*. —

Uważano, że poseł francuzki pan Rajneval, zachowywał się bardzo obojętnie podczas ostatniego przesilenia ministeryalnego, kiedy tymczasem poseł angielski pan Villiers, interesował się mocno za panem Mendizabal. G. C. W.

— *Ankona* 17 *Maja*. —

Angielska fregata Medea zawinęła dziś do tutéjszego portu z królem Ottonem, którego kwarantanna za najwyższym rozkazem skróconą została do dni pięciu; poczém młody monarcha pośpieszy do rodzinnéj ziemi. G. P. S.

— *Od granic Włoskich* 19 *Maja*. —

Długo niedawano wiary prawie w całych Włoszech, wiadomości o podróży królewiczów francuzkich do Berlina i Wiednia, a w Turynie i Modenie rozumiano nawet, że wiadomość o tém umieszczona w Monitorze, niebyła prawdziwą. Nie jedne nadzieje, nie jedne oczekiwania znalazły się tym sposobem zawiedzione. Xiążę Modeny, który wytrwale obstawał przeciwko uznaniu króla Ludwika Filipa, będzie teraz w potrzebie zmienić dotychczasową swą politykę, inaczéj wystawiłby kraj swój nie na jednę szkodę. Zdaje się, iż skutkiem tego jest okoliczność, że odmówiono D. Miguelowi rękę xiężniczki Modeńskiéj, o którą się starał i było podobieństwo, że ją otrzyma. Byłato dla D. Miguela bardzo korzystna partya, bo xiężniczki Modeńskie oprócz wdzięków i pięknych przymiotów, posiadają bardzo znaczne wyposażenia. G. C. W.

— *Ateny* 10 *Maja.* —

Nowe Ateny coraz powabniejszą przybierają postać; wszystkie budynki są zakładane według rozmiaru, co nadaje miastu wcale inny kształt: tym sposobem powstało już kilku zupełnie nowych ulic w bardzo krótkim czasie, i jest wielka nadzieja że to miasto odzyska swoją dawną świetność i sławę pod panowaniem młodego monarchy, którego najlepsze chęci dostojny ojciec hojnie wspiera. Młodzież grecka w przeczuciu wielkiego powołania narodu greckiego napełnia wszystkie szkoły poswięcając się naukom. — Z Mnichowa ma być zaprowadzoną koléj żelazna przez Salzburg do Tryjestu dla bliższego połączenia Grecyi z Bawaryą, korzyści ztąd dla hanlu i przemysłu wynikające trudno obliczyć.
G. P. S.

— *Z Nowego Jorku* 25 *Kwietnia.* —

Zjednoczone Stany są coraz bardziéj zagrożone powszechną wojną Indyjanów, którzy w przekonaniu, że biali coraz bardziéj będą rozprzestrzeniać swoje posiadłości, aż ich na koniec wyrugują z rodzinnych miéjsc już teraz znacznie uszczuplonych, wzięli się do broni, postanowiwszy wywalczyć ziemię traktatami jako własność im przyznaną, a teraz widocznie nadwerężaną.

Z prowincyi Texas dowiadujemy się, że wojsko Santanny poniosło wielką klęskę w obronie twierdzy San Antonio. G. P. S.

ROZMAITOŚCI.

Większa część wynalazków winne są swój początek przypadkowi. Na dowód tego posłuży także następująca okoliczność. Jeden z tych cudzoziemców którzy w 17 wieku przenieśli z Włoch do Lionu rękodzielnie jedwabiu, nazwiskiem Octario Mey, stracił był majątek kilkonasto-milionowy na chybionych spekulacyach. Jednego razu przechodząc się zamyślony nad brzegami Saony, trzymał w ustach kawałki surowego jedwabiu i takowy żuł zębami z niechcenia. To działanie nadało jedwabiowi blask i lustr dotąd niewidziany. Mey to spostrzega, zastanawia się nad tém i wpada na myśl nadawania lustru materyom jedwabnym, czego dotąd nie znano. Wymyśla stósowny do tego mechanizm, zakłada fabryki atlasu i innych materyj, a w krótkim czasie przychodzi do majątku trzy razy większego od tego który utracił. — P. Hunter, naczelny inżynier zakładów w Lejsmill w Szwecyi, po wieloletnich doświadczeniach, wynalazł machinę parową do piłowania, obrabiania i szlifowania kamieni. Machina ta odbywa te wszystkie działania z taką dokładnością i oszczędnością kosztów i czasu, że odtąd niepotrzebném więcéj będzie używanie do tych robót ręki ludzkiéj. P. Hunter wyjechał teraz do Paryża w celu wzięcia tamże patentu swobody za swój wynalazek. Machina jego, jak utrzymuje, nie więcéj jak 4000 franków kosztować będzie. — P. Hunter spodziéwa się tak udoskonalić swą machinę, iż za jéj pomocą wyrabiać mniema naczynia kamienne, jako: wazony, urny i t. d. na 4ry stopy wysokości.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 *do dnia* 7 *Czerwca.*

Darowski Józef, Gołaczkowska Wiktor., Parot major C. Austr., Bogusz Wiktor, Kobuchowski Teodor, z Galicyi; Gutenberg Saul, Weitzberg Chaim, Szałajkowska, z Polski; Silbermann Salam., z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Radoszewicz Jan artysta dramatyczny do Warszawy, Złowodzki Józef, Maciejowski Szymon, Kotowski Marcin, do Polski; Lewicki Antoni, do Galicyi; Scheibner, Kiss, do Pruss.

Doniesienie.